

ONZ dał Izraelowi czas na opuszczenie terenów okupowanych

22 września 2024

Obie wojny ukraińska i izraelska mają wspólną cechę – prowokacje celem eskalacji, wbrew deklaracjom polityków o ich obronnym charakterze.



Miniony tydzień ujawnił podstępność wykorzystania pagerów i krótkofalówek (walkie-talkie) jako instrumentów komunikacji. Jeśli nawet uzmysławiano sobie ich inwigilacyjny charakter, to z pewnością wykluczono ich funkcję jako broni rażącej zdalnie. Wykorzystanie tych urządzeń jako detonatorów, które przyniosły ciężkie obrażenia 3000 osób i śmierć 37 na przedmieściach Bejrutu, poskutkowało oczekiwaną reakcją.

Hezbollah, po stracie kolejnych wysokich rangą wojskowych (w tym dowódcy Ibrahima Aqila przebywającego w budynku mieszkalnym), zdobył się na błyskawiczną odpowiedź, atakując zmasowanym ostrzałem bazę lotniczą Izraela „Ramat David” w okolicy Hajfy w nocy z 21 na 22 września. Baza usytuowana jest w odległości 50 km od granicy Izraela z Libanem. Kilka dni wcześniej wizytę w niej złożył minister obrony Yoav Galant. Zapowiedział wtedy, że konflikt z Libanem wkracza w nową fazę.



Doniesienia potwierdzają, że skutecznie przynajmniej 10 rakiet osiągnęło cel. Izrael potwierdza strącenie części rakiet. Dane izraelskie potwierdzają, że tylko jedna osoba została poszkodowana w rezultacie uderzenia szrapnelem strąconej rakiety. Wojsko izraelskie twierdzi, że strąceniu uległy setki libańskich pocisków. W dwóch falach izraelskich ataków

zniszczono odpowiednio 290 i 110 obiektów będących celem.

W trzeciej fali izraelskiego uderzenia narzędziem stały się urządzenia solarne. Wybuchające najczęściej w miejscach dużych skupisk ludzkich mnożą ofiary i straty materialne, zaostrzając konflikt. 12 szpitali stołecznych jest przepełnionych poszkodowanymi, a lekarze pracują bez przerwy.



W odpowiedzi na fale tych aktów terrorystycznych ulice Bejrutu zapełniły się rozgniewanymi tłumami. W ocenie obserwatorów amerykańskich analogiczne są nastroje wśród ludności Egiptu i Jordanii. Oceniają oni, że stanowiska rządzących tam „wiszą na włosku” z braku zdecydowanej reakcji wobec Izraela.

Trzy dni wcześniej Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję, w której sformułowano, że Izrael ma 12 miesięcy na opuszczenie terenów Zachodniego Brzegu, Wschodniej Jerozolimy oraz Gazy. Danny Danon, izraelski ambasador przy ONZ, uznał rezolucję za cios wymierzony w Izrael, ponieważ „region kipi nienawiścią radykałów stwarzając wielkie zagrożenie”.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Źródło: WolneMedia.net